Studia Regionalne i Lokalne
Nr 4(70)/2017
ISSN 1509-4995
doi: 10.7366/1509499547004

Urszula Markowska-Przybyła, Jacek Potocki

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki, ul. Nowowiejska 3, 58-500 Jelenia Góra; e-mail: urszula.markowska-przybyla@ue.wroc.pl; jacek.potocki@ue.wroc.pl

David Ramsey

Politechnika Wrocławska, Katedra Badań Operacyjnych, Wybrzeże Wyspiańskiego 27, 50-370 Wrocław; e-mail: david.ramsey@pwr.edu.pl

Przestrzenny wymiar zróżnicowania kapitału społecznego w Polsce w świetle badań eksperymentalnych[1]

Streszczenie: Celem artykułu jest przedstawienie zróżnicowania przestrzennego kapitału społecznego w Polsce determinowanego różnicami w rozwoju historycznym (regiony historyczne) oraz w układzie wieś – miasto – metropolia. Wcześniejsze badania wskazują na istnienie takich różnic, jednak opierają się na danych deklaratywnych, mających swoje mankamenty. W pracy zastosowano nową metodę oceny kapitału społecznego – obserwację zachowań badanych osób w eksperymencie teoriogrowym – którą skonfrontowano z badaniami ankietowymi w celu uchwycenia luki intencjonalno-behawioralnej. Badania przeprowadzone na próbie 1540 osób wskazują na niewielkie zróżnicowanie kapitału społecznego pomiędzy zastosowanymi jednostkami podziału przestrzennego, na istnienie różnic pomiędzy tym, co deklarowane, a tym, co obserwowane w kwestii zaufania, wiarygodności oraz współpracy. Wyniki tych badań słabo korelują z wynikami badań wcześniejszych.

Słowa kluczowe: kapitał społeczny, luka intencjonalo-behawioralna, ekonomia eksperymentalna, *trust game, public good game,* uwarunkowania historyczne

The spatial dimension of social capital differentiation in Poland in light of experimental research

Abstract: The aim of the paper is to present spatial variation of social capital in Poland, especially in relation to historical differences between various regions (resulting from the country's partitions and border changes) and the level of urbanization. Previous studies indicate that such variation exists. However, they were carried out on the basis of declarations, an approach which has its drawbacks. This study uses a novel approach to assessing social capital: observing the behaviour of a study group using experimental economics, used in conjunction with a questionnaire which enables us to study the intention-behaviour gap. The study group consisting of 1540 individuals indicates very little variation between the regions. However, there are differences concerning the gap between declarations and behaviour in questions related to trust, trustworthiness, and cooperation, and our results confirm the conclusions from previous studies only weakly.

Keywords: social capital, intention-behaviour gap, experimental economics, trust game, public good game, history dependence.

[1] Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/07/B/HS5/03954.

Istnieją uzasadnione przypuszczenia, że kapitał społeczny może być głęboko uwarunkowany kulturowo (kontekst kulturowy). W Polsce to uwarunkowanie kulturowe może być zróżnicowane w ujęciu regionalnym, z powodu odmienności w rozwoju historycznym. Celem niniejszego artykułu jest dokonanie analizy w ujęciu regionalnym wykorzystującym granice reliktowe (z czasów zaborów i okresu II Rzeczypospolitej). Na istotność tych podziałów w czasach współczesnych wskazuje zróżnicowanie niektórych zachowań społecznych. Szeroko opisuje to Jerzy Bartkowski (2003). Na siłę tych podziałów wskazują także badania dotyczące zachowań wyborczych Mariusza Kowalskiego (2004), Przemysława Śleszyńskiego (2010), Romana Szula (2003) i Tomasza Zaryckiego (2015). Możliwe oddziaływanie czynnika historycznego pokazują również badania Mikołaja Herbsta i Stevena Rivkina (2013), według których historyczne uwarunkowania mogą wciąż przyczyniać się do osiągnięć w szkolnictwie poprzez oddziaływanie na strukturę społeczno-ekonomiczną, jakość szkolnictwa czy zasobność rodzin.

Kontekst kulturowy ma także związek z typem zamieszkiwanej przestrzeni: wiejska – miejska – metropolitalna. W niniejszym artykule dokonano analizy zróżnicowania kapitału społecznego w obu wymienionych układach (regionów historycznych oraz typów przestrzeni). Kapitał społeczny jest analizowany w sposób, który pozwala ocenić normy, wartości i przekonania mieszkańców poszczególnych części kraju i typów obszaru oraz zmierzyć jego poziom. Autorzy analizują aspekt normatywny, pomijając aspekt strukturalny kapitału społecznego i uznając, że analiza sieci relacji budzi czasem pewne zastrzeżenia – w opinii autorów jest ona pochodną typu obszaru, ale nie musi wskazywać na większe lub mniejsze zasoby kapitału społecznego w ujęciu funkcjonalnym. W poniższej pracy przyjęto rozumienie kapitału społecznego jako cechy społecznej, która zwiększa sprawność funkcjonowania, a mierzona jest zaufaniem, wiarygodnością i skłonnością do współpracy okazanymi w warunkach laboratoryjnych. Ważnym celem pracy jest także ukazanie luki pomiędzy deklaracjami w wymienionych kwestiach a obserwacjami zachowań (luka intencjonalno-behawioralna).

Kapitał społeczny i kwestia kontekstu

Kapitał społeczny jest kategorią bardzo niejednoznaczną. Rozumiany i interpretowany bywa na wiele sposobów, często jedynie intuicyjnie. W literaturze przedmiotu oraz praktyce badawczej wyróżnić można dwa zasadnicze sposoby rozumienia tego kapitału: jako sieci relacji międzyludzkich oraz jako systemu norm, wartości i przekonań, które ułatwiają wspólne działanie. Między tymi dwoma skrajnymi rozumieniami istnieje cała gama definicji pośrednich, ujmujących często oba wymiary analizy jednocześnie.

W niniejszej pracy do operacjonalizacji kapitału społecznego wykorzystano klasyczne podejście Roberta Putnama. Według niego kapitał społeczny „odnosi się (...) do takich cech społeczeństwa jak zaufanie, normy i powiązania, które mogą zwiększyć sprawność społeczeństwa, ułatwiając skoordynowane działania" (1995, s. 258). Podobnie Francis Fukuyama definiuje kapitał społeczny

przez pryzmat skuteczności działań zbiorowych i określa go jako „umiejętność współpracy poprzez nieformalne reguły i normy między ludźmi w obrębie grupy oraz organizacji w celu realizacji interesów wyznawanych przez członków" (1997, s. 4). Podejście to jest szczególnie przydatne do badania kapitału społecznego obszarów o różnej specyfice (zastosowanego w pracy układu wieś – miasto – metropolia, regiony historyczne), gdyż pozwala na uniknięcie problemu kontekstu w większym stopniu niż w przypadku analizy relacji sieciowych, które są wyraźnie odmienne na obszarach o różnym charakterze. Wnioskowanie o różnym poziomie kapitału wsi i miast na podstawie różnej gęstości powiązań sąsiedzkich czy na podstawie intensywności uczestnictwa w organizacjach pozarządowych może przynosić fałszywe wnioski. Podejście zastosowane w pracy również czasem bywa poddawane krytyce. Jest to bowiem podejście normatywne, traktujące kapitał społeczny jako coś z gruntu korzystnego, w odróżnieniu od podejścia pozytywnego, gdzie unika się wartościowania (Starosta, Frykowski 2012; Łopaciuk-Gonczaryk 2012).

Głębokie uzależnienie od kontekstu, od konkretnej przestrzeni społecznej jako główną cechę kapitału społecznego wyraźnie akcentował Pierre Bourdieu (1986). Podkreślał on, że kapitał społeczny z pewnością nie jest czymś, co można ustalić apriorycznie czy wywieść z aksjomatów jakiejś teorii, zaś zawartość kapitału społecznego jest całkowicie uzależniona od kontekstu i długiego procesu historycznego. Oddziaływanie kapitału społecznego również zależy od kontekstu, a różne typy kapitału społecznego są efektywne przy różnych zadaniach. James Coleman określał kapitał społeczny jako „aspekty struktury społecznej, które ułatwiają pewne działania aktorom wewnątrz tych struktur, umożliwiając osiągnięcie pewnych celów". Coleman (1988, s. 98) zaznaczał, że te „produktywne" aspekty struktury mogą różnić się w zależności od sytuacji i dlatego dana forma kapitału społecznego, która jest wartościowa w pewnych działaniach, może być bezwartościowa lub nawet szkodliwa w innych. Kapitał społeczny powinien być traktowany jako zmienna zależna, a nie jako niezależny byt sam w sobie. Kształt kapitału społecznego, jego charakter i oddziaływanie zależą od sposobu, w jaki ludzie postrzegają rzeczywistość, określają ją i w niej działają. Pomijanie czynników kulturowych jest niemożliwe, gdyż sprowadza badanie kapitału społecznego do analizy pewnego zbioru danych, których znaczenie jest arbitralnie definiowane przez badacza (za: Trutkowski, Mandes 2005, s. 76–79).

Badanie kapitału społecznego to zadanie bardzo trudne i wymaga szerokiego i głębokiego rozpoznania zasobów tego kapitału, jego struktury i specyfiki. Stąd też tak trudne i ryzykowane jest porównywanie kapitału społecznego między krajami, kulturami czy analiza dynamiki jego zmian. Podejmując próbę uniknięcia „pułapki kontekstu", w niniejszej pracy uznano, że ponadczasowymi i dość uniwersalnymi cechami społeczeństwa, które świadczą o kapitale społecznym i przyczyniają się do dobra wspólnego, są: zaufanie, współpraca i wiarygodność, niezależnie od gęstości, rozległości i charakteru sieci relacji, jakimi powiązane jest społeczeństwo.

Kapitał społeczny miast i wsi w dotychczasowych badaniach

W dotychczasowych badaniach nad polskim kapitałem społecznym zauważa się różnice pomiędzy kapitałem społecznym wsi oraz miast, zwłaszcza dużych miast. Zdaniem Krzysztofa Janca (2006), widoczne jest zróżnicowanie kapitału społecznego na osi centrum – peryferie. Jan Herbst (2005), analizując aktywność społeczną Polaków, wykazał, że w Polsce istnieją różne jej modele determinowane czynnikiem „etosu mieszczańskiego" oraz poziomem zakorzenienia lokalnych społeczności. Tomasz Żukowski (2007) uważa, że charakterystyczną cechą polskiej przestrzeni jest zróżnicowanie na osi duże miasta – pozostała część kraju. Większość dużych miast dysponuje wysokim kapitałem rodzinno-sąsiedzkim i niskim kapitałem kulturowo-religijnym, natomiast pozostałe podregiony są także zróżnicowane, a ich pozycja zależy od historii politycznej i gospodarczej, wpływów industrializacji oraz wyspowego rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Jarosław Działek (2011) zauważył, że duże miasta wyróżniają się pod względem zasobów pomostowego kapitału społecznego o charakterze formalnym. Jednak, jak sam stwierdził, wynik ten jest częściowo przeszacowany wskutek doboru wskaźników (liczba organizacji pozarządowych i liczba organizacji pożytku publicznego w przeliczeniu na liczbę mieszkańców). Jednak większość dużych miast charakteryzuje się faktycznie wyższym niż przeciętnie poziomem zaangażowania w działalność różnych organizacji, o czym świadczą inne wskaźniki. Pogłębione badania i analizy z wykorzystaniem metod statystycznych (analizy czynnikowej, analizy korelacji, analizy regresji) przeprowadzone przez Działka (2011) pokazały, że obecność różnych rodzajów kapitału należy wiązać nie tylko z dychotomicznym podziałem na obszary wiejskie i miejskie – wskazać można, że wyższe zasoby kapitału społecznego typu wiążącego występują zwykle na obszarach wiejskich i rolniczych, a wyższe zasoby kapitału pomostowego charakteryzują większe ośrodki miejskie – ale także z cechami gospodarek regionalnych i udziałem rolnictwa, przemysłu i usług w gospodarce oraz z przypuszczalnie odmienną organizacją relacji międzyludzkich.

Wyniki badań Diagnozy Społecznej (2015) pokazują, że wysoki sieciowy kapitał społeczny (uczestnictwo w organizacjach formalnych) cechuje największe miasta, najniższy zaś miejscowości najmniejsze. Na podobną zależność wskazuje analiza klasycznego wskaźnika „zaufania uogólnionego": największy odsetek pozytywnych odpowiedzi na pytanie: „Czy większości ludzi można ufać?" uzyskuje się w miastach dużych, a najniższy w miejscowościach najmniejszych. W nich także najniższa jest wrażliwość na naruszanie dobra wspólnego, w odróżnieniu od miast średnich i dużych, gdzie wrażliwość ta jest największa. W dużych miastach najczęściej deklarowano zaangażowanie na rzecz lokalnych społeczności. Po uwzględnieniu innych czynników, jak wykształcenie, wiek czy dochody, różnice pomiędzy miejscowościami różnej wielkości maleją. Analiza kapitału społecznego wsi i miast różnej wielkości jest trudnym zadaniem i przynosi niejednoznaczne, a czasem sprzeczne wnioski, co szeroko analizuje Maria Bednarek-Szczepańska (2013). Powodem tych trudności jest zacieranie się granic administracyjnych między jednostkami różnych kategorii. Szczególnie

duże znaczenie ma to w badaniach w układzie wieś – miasto, gdzie kategorie te mają często charakter jedynie formalny, ludność wiejska i miejska ulega „przemieszaniu", a wraz z nią normy, wartości i wzory zachowań.

Analizy zróżnicowania kapitału społecznego w Polsce w podziale na historycznie uwarunkowane jednostki przestrzenne dokonał Działek (2011; 2014). Autor podkreśla zastrzeżenia wobec badań nad kapitałem społecznym w układzie regionów historycznych (są one niejednorodne wewnętrznie), jednak zauważa pewne prawidłowości. Dostrzega między innymi wysokie zasoby kapitału wiążącego w zaborze austriackim oraz niskie na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Niskie zasoby obu typów kapitału (wiążącego i pomostowego) występują zwłaszcza w zaborze rosyjskim, podobnie jak w pruskim, gdzie nieco wyższy jest poziom kapitału wiążącego. W przypadku kapitału pomostowego zróżnicowanie wewnętrzne regionów historycznych jest bardziej znaczące niż w przypadku kapitału wiążącego: w dawnym zaborze austriackim przeważają obszary o wysokich bądź średnich zasobach tego kapitału, a w dawnym zaborze pruskim i rosyjskim blisko połowa obszaru cechuje się jego niskimi zasobami. Na Ziemiach Zachodnich i Północnych obserwuje się największe zróżnicowanie. Autor zauważa także podobieństwo cech społeczno-kulturowych obszarów miejskich oraz Ziem Zachodnich i Północnych, co wynika z analogicznego sposobu formowania się społeczności na obu obszarach, w dużej mierze mającej korzenie migracyjne.

Badania nad kapitałem społecznym nie uwzględniają najczęściej specyfiki obszaru. Na podstawie ujednoliconych mierników wyciągane są wnioski o poziomie zasobów kapitału społecznego obszarów odmiennych ze względu na specyfikę kulturową czy różny poziom urbanizacji. Mierniki adekwatne dla terenów miejskich, np. liczba organizacji pożytku publicznego, są stosowane także w jednostkach wiejskich. Nie uwzględnia się również uwarunkowań społeczno-gospodarczych – np. zaangażowanie w działalność na rzecz lokalnych społeczności jest większe na wsi, jednak jak się przypuszcza, może to wynikać z faktu, że w miastach istnieje znacznie więcej instytucji wyspecjalizowanych w zaspokajaniu potrzeb mieszkańców, które niejako wyręczają ich z zajmowania się sprawami własnego miejsca zamieszkania, natomiast mieszkańcy wsi w większym stopniu muszą organizować się sami. A zatem trudniejsze położenie i wspólnota interesów mobilizują do działania zbiorowego (Szafraniec 2006), co nie musi oznaczać, że mieszkańcy miast są mniej zaangażowani.

Jedną z przyczyn występujących trudności jest stosowana na ogół sondażowa metoda badawcza. Badania sondażowe nie dają możliwości wyjaśnienia postaw respondentów. Respondenci muszą przeważnie wybrać jedno z dwóch lub kilku stwierdzeń, które jest bliższe ich poglądom. Nie mają zaś możliwości podania swojej opinii, jeśli różni się ona od tych narzuconych. Pytania zamknięte praktycznie uniemożliwiają zbadanie rzeczywistości społecznej w sensie jakościowym, a uzyskiwane odpowiedzi zależą od tego, jak pytania są rozumiane przez respondentów, a także od ich świadomości oraz pamięci. Odpowiedzi te pozostają niejako w próżni, pozbawione są głębszego społecznego kontekstu (Bednarek-Szczepańska 2013, s. 25–26). Dodatkowym problemem jest uchwycenie różnic

pomiędzy tym, co deklarowane w sondażu, a rzeczywistością – szczególnie trudnym w przypadku tak ulotnych i wrażliwych kwestii, jak zaufanie, wiarygodność czy współpraca, które są istotą kapitału społecznego.

Niniejszy artykuł jest także próbą uchwycenia luki intencjonalno-behawioralnej w tym zakresie, co jest możliwe dzięki zastosowaniu metody ekonomii eksperymentalnej w połączeniu z ankietą. Autorzy analizują kapitał społeczny w sposób, który pozwala uniezależnić się od kontekstu związanego z charakterem zamieszkiwanej miejscowości. Uzależnienie takie występuje często, gdy kapitał społeczny analizuje się jako sieć kontaktów formalnych i nieformalnych. W opracowaniu za kapitał społeczny uznano normy, wartości i przekonania, które ułatwiają współpracę, szczególnie współpracę na rzecz dobra wspólnego, czyli zaufanie oraz wiarygodność. Uznano, że samo zaufanie nie jest wystarczającym elementem kapitału społecznego, istotne są także wiarygodność, będąca jego filarem, oraz przejawy współpracy na rzecz dobra wspólnego.

Metoda badawcza, źródło danych i opis próby badawczej

W opracowaniu wykorzystano wyniki badań przeprowadzonych w okresie kwiecień–czerwiec 2014 r. na próbie 1540 osób – studentów publicznych uczelni wyższych zlokalizowanych w 16 miastach wojewódzkich (w województwie kujawsko-pomorskim badania realizowano w Toruniu, a w województwie lubuskim w Zielonej Górze). W każdym z regionów przebadano 88–100 osób[2]. Badane osoby uczestniczyły w trzech grach związanych z ekonomią eksperymentalną oraz w badaniu ankietowym. Zastosowano: grę w dobro publiczne (*public good game*), grę w zaufanie (*trust game*) oraz grę „ultimatum" (*ultimatum game*). W niniejszej pracy wykorzystano wyniki gier w dobro publiczne oraz w zaufanie, za pośrednictwem których mierzono zaufanie, wiarygodność i skłonność do współpracy.

W grze w dobro publiczne (Isaac, Walker 1988) uczestnicy decydują, jak dużą część prywatnych środków, które otrzymują od eksperymentatora, przeznaczyć na cele publiczne. Decyzję swoją podejmują w warunkach niezależności od innych graczy. Łączną kwotę przeznaczoną na cele „publiczne" mnoży się przez wartość większą od 1 oraz mniejszą od liczby graczy, a następnie dzieli wśród wszystkich graczy, nawet wśród tych, którzy nie wnieśli nic do wspólnej kasy. Maksymalizacja sumy wypłat nastąpi wówczas, gdy wszyscy gracze na rzecz dobra wspólnego wyłożą wszystkie swoje środki, jednak równowaga Nasha zostanie osiągnięta w sytuacji, gdy wszyscy gracze na wspólny cel przeznaczą 0. Równowaga Nasha ma miejsce wtedy, gdy strategia każdego z graczy maksymalizuje jego osobistą wypłatę przy zachowaniu pozostałych wypłat, zatem gdy strategia każdego z graczy jest optymalna, biorąc pod uwagę wybór innych graczy za ustalony. W równowadze tej żaden z graczy nie ma powodów jednostronnie odstępować od strategii równowagi. W tym przypadku każdy racjonalny

[2] Więcej na temat badań i organizacji próby badawczej: Markowska-Przybyła, Ramsey 2015; 2014.

gracz powinien wnieść 0, gdyż niezależnie od tego, co zrobią inni gracze, jest to najlepszy dla niego wybór (czyli w języku teorii gier wybór ten dominuje wszystkie pozostałe strategie) (Rosenthal 1973). Równowaga Nasha jest jednak rzadko obserwowana w eksperymentach korzystających z gry *public good game* (Gunnthorsdottir i in. 2007), choć gracze nie mają żadnych indywidualnych motywów, by wnosić cokolwiek do wspólnej puli (założenie *homo oeconomicus* nie zostaje spełnione). Wysokość wpłat graczy świadczy o postawach tzw. gapowicza (*free-ridera*) lub może wyjaśnić prospołeczne nastawienie graczy. W grze każdy z uczestników staje przed koniecznością wyboru pomiędzy indywidualnymi korzyściami a korzyściami grupy, przy czym zaangażowanie na rzecz grupy może przynieść korzyści indywidualne (istnieje jednak ryzyko, że koszt tego zaangażowania będzie wyższy niż odniesione korzyści), ale brak tego zaangażowania też te korzyści może przynieść (postawa gapowicza). W grze tej badany jest zatem także aspekt zaufania do innych, tj. przewidywania, na ile inni wykażą się postawami prospołecznymi. Osoby dokładające najwięcej do wspólnej kasy zwane są „kooperującymi" (*cooperators*), te, które nie robią tego, „uciekinierami, gapowiczami" (*defectors, free-riders*). W przeprowadzonych badaniach gracze mieli do dyspozycji 20 złotych, kwota dokładana do wspólnej puli mnożona była przez 1,6, a grupa liczyła cztery osoby.

W grze w zaufanie (*trust game*) zaproponowanej przez Joyce Berg, Johna Dickhauta i Kevina McCabe'a (1995), zwanej też *investment game*, bierze udział dwóch graczy (najczęściej anonimowych). Jeden z nich (A) dysponuje pewną kwotą pieniędzy (X). Część tej kwoty, a nawet całość może przekazać (zainwestować) – według własnego uznania – drugiemu z graczy (B); jest to kwota Y. Kwota Y, zanim trafi do drugiego z graczy (gracza B), jest mnożona przez czynnik λ większy niż 1, zazwyczaj 2 lub 3. Wiedzą o tym obydwaj gracze. Następnie drugi gracz (B) decyduje (w warunkach niezależności od pierwszego gracza), czy przekazać z powrotem jakąś część otrzymanej kwoty λY. Gra *trust game* pozwala na badanie zaufania (udział kwoty przekazanej przez gracza A) oraz na badanie wiarygodności (solidności, godności, zaufania), którą jest frakcja λY zwracana pierwszemu graczowi.

Zgodnie z założeniem o racjonalności postępowania jednostek przyjmowanym w ekonomii gracz A nie powinien nic przekazać drugiemu graczowi (gdyż powinien założyć, że gracz B postąpi racjonalnie i nie zwróci mu nic z przekazanej kwoty). Drugi gracz nie powinien nic zwrócić, w przypadku gdy otrzyma jakąkolwiek kwotę. Równowaga Nasha zachodzi zatem wtedy, gdy pierwszy gracz nic nie przekazuje drugiemu graczowi. Jednak w praktyce badawczej okazuje się, że gracze nie postępują zgodnie z założeniem o racjonalności zachowań. Wytłumaczenia tego faktu można dopatrywać się w tym, że gracz A spodziewa się innego zachowania po graczu B niż to wynikające z racjonalności ekonomicznej, kieruje się zaufaniem, czyli założeniem, że gracz B zachowa się w sposób dla niego (tj. dla gracza A) korzystny, ryzykując osobistą stratę. Graczem A kieruje także awersja do nierówności, która powoduje, że niektórzy gracze, nawet nieufni, przekazują drobną część posiadanej kwoty. W praktyce także drugi gracz nie zachowuje się racjonalnie z punktu widzenia ekonomii i przekazuje część

kwoty z powrotem graczowi A. U podstaw takiego zachowania leży najprawdopodobniej norma wzajemności – gracz B przekazuje część otrzymanej kwoty jako odpowiedź na okazane mu zaufanie. W przeprowadzonych badaniach gracz A miał do dyspozycji 10 złotych, kwota przekazywana graczowi B była mnożona przez 3. Połowa graczy odgrywała rolę A, druga – rolę B.

Badane osoby po przeprowadzeniu gier wypełniały ankietę dotyczącą postaw i poglądów mających wskazywać na posiadany przez nie kapitał społeczny. Cześć pytań dotyczyła zagadnień zaufania, współpracy i zaangażowania:

- Jak sądzisz, czy większości ludzi można ufać? (zmienna „zaufanie")
- Czy w ciągu ostatniego roku wykonywałeś nieodpłatnie jakieś prace na rzecz lokalnej społeczności? (zmienna „zaangażowanie")
- Jak bardzo obchodzi Cię to, że inni ludzie płacą podatki mniejsze niż powinni? (zmienna „podatki")
- Czy reagujesz, gdy ktoś niszczy mienie publiczne? Na przykład zwracasz mu uwagę, dzwonisz na numer straży miejskiej, policji? (zmienna „mienie publiczne")
- Jak sądzisz, która strategia postępowania przynosi największe prawdopodobieństwo sukcesu: przede wszystkim praca indywidualna, minimum kooperacji z innymi czy praca w kooperacji? (zmienna „strategia")

W badaniu wzięły udział 1094 osoby z miast[3] (w tym 239 osób z obszarów metropolii[4]) oraz 446 osób z terenów wiejskich[5]. Dane o miejscu zamieszkania badanych pozyskano na podstawie kodu pocztowego miejsca zamieszkania. Rozmieszczenie przestrzenne miejsc pobytu badanych studentów przedstawia ryc. 1.

Analizy zróżnicowania w podziale terytorialnym dokonano na podstawie podziału przedstawionego na ryc. 1: 595 (38,64%) badanych osób pochodziło z ziem dawnego zaboru rosyjskiego, 508 (32,99%) z Ziem Zachodnich i Północnych, 195 (12,66%) z ziem dawnego zaboru pruskiego, które wchodziły w skład II Rzeczypospolitej, 174 (11,30%) z obszaru dawnego zaboru austriackiego oraz 68 (4,42%) z Górnego Śląska (części Śląska pruskiego, która wchodziła w skład II Rzeczypospolitej).

Próba badawcza jest dość specyficzna, jeśli chodzi o wiek, status społeczny czy wykształcenie badanych. Jest to jednorodna grupa i trudno o wyciągnięcie wniosków o zachowaniach całej populacji. Niemniej jednak – w świetle badań nad dziedziczeniem systemów norm, wartości i przekonań (np. Algan, Cahuc 2010; Brosig-Koch i in. 2011; Sapienza i in. 2006; Tabellini 2010) – uznano, że badane osoby reprezentują kapitał społeczny społeczności, w których zostały wychowane, a socjalizacja jest ważnym czynnikiem tego kapitału. Wnioskowanie o kapitale społecznym regionu na podstawie zachowań wybranej grupy osób jest – w opinii autorów – uzasadnione.

[3] A dokładnie z gmin miejskich i części miejskich gmin miejsko-wiejskich.

[4] Za które uznano w pracy: Warszawę, Kraków, Łódź, Wrocław, Poznań, Trójmiasto (Gdańsk, Gdynia, Sopot), statystyczny podregion katowicki oraz Szczecin.

[5] To jest z gmin wiejskich i części wiejskich gmin wiejsko-miejskich.

Ryc. 1. Miejsca zamieszkania badanych osób

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki badań

Wyniki eksperymentu

Najwyższe zaufanie zaobserwowano w dawnym zaborze pruskim, tzn. średnie przekazy graczy A w grze w zaufanie (dalej: TG-A) były tam najwyższe i wynosiły średnio 56,8%, co oznaczało, że o 26,2% przewyższały przekazy w dawnym zaborze rosyjskim, które były najmniejsze (45%). Tylko ta zmienna różnicuje regiony w sposób istotny statystycznie (test Kruskala–Wallisa, $p = 0{,}023$). Stosunek najwyższego średnio przekazu do najniższego wynosi 1,26, podczas gdy w grze w dobro publiczne (dalej: PG) tylko 1,05, a w grze w zaufanie (gracze B, obrazujący wiarygodność – dalej: TG-B): 1,12. Istotne różnice (test Manna–Whitneya) w TG-A występują między byłym zaborem pruskim i dawnymi zaborami rosyjskim, austriackim oraz Ziemiami Zachodnimi i Północnymi. Dawny zabór pruski nie różni się istotnie statystycznie pod tym względem od Górnego Śląska.

Analizując odrębnie różnice dla terenów wiejskich i miejskich, dostrzega się, iż w przypadku obszarów wiejskich wyniki eksperymentu są bardziej wyrównane przestrzennie (niż dla obszarów miejskich). Zaufanie, wiarygodność

i współpraca na obszarach wiejskich nie różnią się istotnie statystycznie pomiędzy wydzielonym obszarami. Na terenach miejskich istotne statystycznie różnice wystąpiły dla zmiennej „zaufanie" (przekazy graczy A w grze TG, $p = 0{,}046$ – test Kruskala–Wallisa). Najwyższe zaufanie mieszkańców gmin miejskich wystąpiło w byłym zaborze pruskim (średni przekaz 57,7%), najniższe w zaborze austriackim (43,6%).

W gminach wiejskich (w porównaniu z miejskimi) przekazywano większe kwoty w grze w dobro publiczne, jednak mniejsze w grze w zaufanie – zarówno w przypadku graczy A (zaufanie), jak i graczy B (wiarygodność). Różnice te były jednak niewielkie i nieistotne statystycznie. Także wewnątrz poszczególnych regionów nie występują istotne statystyczne różnice w zachowaniach graczy „wiejskich" i „miejskich".

Uchwycenie różnic zachowań, świadczących o kapitale społecznym, między regionami wymaga – jak się wydaje – usunięcia z analizy obszarów, które charakteryzuje niejednorodność pod tym względem, tj. metropolii, które w dużym stopniu zamieszkują osoby pochodzące z różnych regionów, kumulujące w sobie różne systemy wartości, zwyczaje, normy, tworzące specyficzną przestrzeń społeczną. Za metropolie uznano w pracy: Warszawę, Kraków, Łódź, Wrocław, Poznań, Trójmiasto (Gdańsk, Gdynia, Sopot), statystyczny podregion katowicki oraz Szczecin. W metropoliach zamieszkiwało 239 badanych. Po wyodrębnieniu tej grupy nie obserwuje się różnic istotnych statystycznie między regionami ani pod względem zaufania, ani pod względem współpracy, ani wiarygodności. Różnice zauważa się natomiast w grupie samych metropolii: różnią się one pod względem zaufania ($p = 0{,}060$) i wiarygodności ($p = 0{,}065$). Gracze A, będący mieszkańcami Gdańska i Poznania (dawny zabór pruski), przekazali o 56% więcej niż mieszkańcy Łodzi i Warszawy (dawny zabór rosyjski) i o 40,5% więcej niż mieszkańcy Krakowa (dawny zabór austriacki). Krakowianie byli natomiast najbardziej wiarygodni – gracze B zwrócili średnio 49% posiadanej kwoty (przy średniej dla Polski 33,5%). Wiarygodnymi – na tle innych metropolii – okazali się także mieszkańcy dawnego zaboru rosyjskiego (33,6%); są oni bardziej wiarygodni niż mieszkańcy dawnego zaboru pruskiego i Ziem Zachodnich i Północnych. Najmniej wiarygodni okazali się mieszkańcy podregionu katowickiego (21,5%).

W grupie mieszkańców metropolii obserwuje się niższą wiarygodność oraz słabsze zaangażowanie we współpracę na rzecz dobra wspólnego niż w pozostałych miastach oraz wśród mieszkańców obszarów wiejskich, najwyższe natomiast jest zaufanie (por. tab. 1). Nie są to jednak różnice istotne statystycznie dla ogółu badanych.

Ponieważ trudno jednak jednoznacznie określić, co jest korzystniejsze w kontekście kapitału społecznego: współpraca z zaufaniem, ale przy niskiej wiarygodności, czy współpraca przy wysokiej wiarygodności, ale niskim zaufaniu, uznano, że wszystkie trzy czynniki są jednakowo ważne[6], i na tej podstawie

[6] Choć autorzy przychylają się do tego, że dla długiego okresu to wiarygodność jest bardziej istotna od zaufania.

Tab. 1. Zaufanie, współpraca oraz wiarygodność w regionach historycznych oraz na obszarach wiejskich, miejskich i w metropoliach według danych eksperymentalnych

Wyszczególnienie	Współpraca (średni procentowy przekaz w grze w dobro publiczne)	Zaufanie (średni procentowy przekaz graczy A w grze w zaufanie)	Wiarygodność (średni procentowy przekaz graczy B w grze w zaufanie)
Ziemie Zachodnie i Północne	61,0	47,5	34,2
Były zabór rosyjski	58,4	45,0	33,7
Były zabór pruski	61,5	56,8	32,5
Były zabór austriacki	59,8	45,5	33,6
Górny Śląsk	58,4	53,3	30,4
Test Kruskala–Wallisa (zmienna grupująca „region historyczny”)	0,502	0,023	0,539
Obszary wiejskie	61,2	46,0	33,5
Obszary miejskie	59,4	47,8	34,3
Metropolia	58,6	50,8	30,5
Test Kruskala–Wallisa (zmienna grupująca „typ obszaru”)	0,303	0,391	0,467
Ogółem	59,8	47,8	33,6

Źródło: badania własne.

zbudowano miarę syntetyczną kapitału społecznego w oparciu o wyniki badań eksperymentalnych. W konstrukcji miary wykorzystano formułę średniej arytmetycznej nieważonej znormalizowanych wartości zmiennych: średnia przekazu w grze w dobro publiczne, średnia przekazu graczy A w grze w zaufanie, średnia przekazu graczy B w grze w zaufanie. Wyniki obliczeń przedstawiono na ryc. 2.

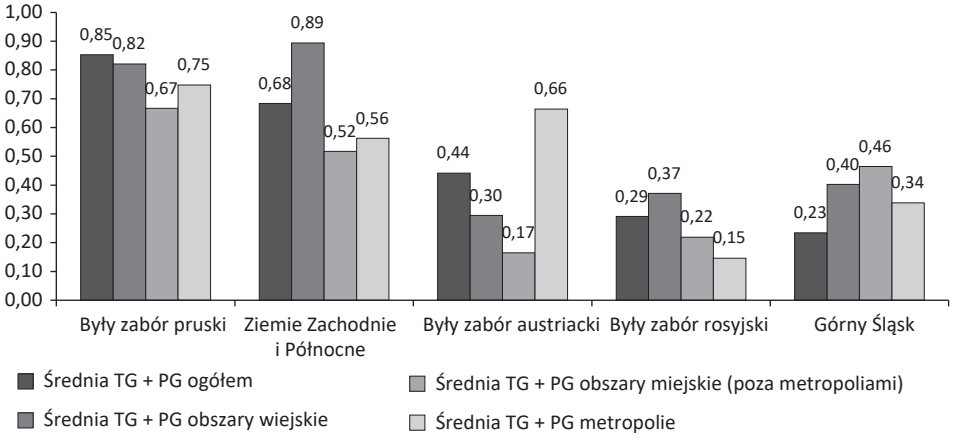

Ryc. 2. Kapitał społeczny w świetle danych eksperymentalnych – zmienna syntetyczna

Źródło: badania własne.

Najwyższą miarą tak skonstruowanej zmiennej charakteryzuje się dawny zabór pruski, gdzie zarówno tereny wiejskie, jak i miejskie cechują się wysokim kapitałem społecznym. Wysokie wartości tej miary uzyskują Ziemie Zachodnie i Północne, zaś najniższe wartości miary zmiennej syntetycznej notuje się na Górnym Śląsku i w dawnym zaborze rosyjskim.

Luka intencjonalno-behawioralna

Deklaracje studentów, w wymiarze zagregowanym do poziomu regionów oraz w podziale na wieś – miasto – metropolię, dotyczące zaufania i współpracy przedstawia tab. 2.

Tab. 2. Dane o zaufaniu, wiarygodności i współpracy polskich studentów według regionów oraz typu obszaru w świetle badań ankietowych

Wyszczególnienie	Jak sądzisz, czy większości ludzi można ufać?[a]	Czy w ciągu ostatniego roku wykonywałeś nieodpłatnie jakieś prace na rzecz lokalnej społeczności?[b]	Jak bardzo obchodzi Cię to, że inni ludzie płacą podatki mniejsze, niż powinni?[c]	Czy reagujesz, gdy ktoś niszczy mienie publiczne? Na przykład zwracasz mu uwagę, dzwonisz na numer straży miejskiej, policji?[d]	Strategia[e]
Ziemie Zachodnie i Północne	2,70	1,44	3,48	2,99	1,72
Były zabór rosyjski	2,72	1,41	3,44	2,89	1,76
Były zabór pruski	2,93	1,48	3,34	2,90	1,79
Były zabór austriacki	2,80	1,51	3,52	2,85	1,76
Górny Śląsk	3,07	1,56	3,31	3,08	1,75
Ogółem	2,77	1,45	3,45	2,93	1,75
Test Kruskala–Wallisa	0,026	0,036	0,61	0,118	0,565
Obszary wiejskie	2,75	1,49	3,51	2,93	1,76
Obszary miejskie (bez metropolii)	2,75	1,43	3,43	2,92	1,74
Metropolie	2,86	1,44	3,36	2,95	1,76
Test Kruskala–Wallisa	0,430	0,058	0,347	0,814	0,734

[a] Średni wskaźnik dla odpowiedzi: tak = 5; raczej tak = 4; nie wiem = 3; raczej nie = 2; nie = 1.
[b] Średni wskaźnik dla odpowiedzi: nie = 1; tak = 2.
[c] Średni wskaźnik dla odpowiedzi: w ogóle mnie to nie obchodzi = 1; mało mnie to obchodzi = 2; trudno powiedzieć = 3; trochę mnie to obchodzi = 4; bardzo mnie to obchodzi = 5.
[d] Średni wskaźnik dla odpowiedzi: nigdy = 1; prawie wcale mi się to nie zdarza = 2; czasami = 3; tak, z reguły reaguję = 4.
[e] Średni wskaźnik dla odpowiedzi: praca indywidualna = 1; praca w kooperacji = 2.

Źródło: badania własne.

Istotne różnice między regionami istnieją na tle deklarowanego zaufania oraz zaangażowania. Studenci górnośląscy deklarowali najwyższe zaufanie, a najniższe studenci z Ziem Zachodnich i Północnych. Nie ma statystycznie istotnych korelacji między danymi deklarowanymi a obserwowanymi agregowanymi na poziomie regionów odnośnie do zaufania, choć wskazać można, że studenci z dawnego zaboru austriackiego, rosyjskiego oraz Ziem Zachodnich i Północnych deklarują i wykazują w grze niskie zaufanie, natomiast studenci dawnego zaboru pruskiego i z Górnego Śląska deklarują wyższe zaufanie oraz przekazują wyższe kwoty w grze w zaufanie (ryc. 3). Nie ma także zbieżności deklaracji zaangażowania w tworzenie dobra wspólnego i współpracę z przekazami graczy w grze w dobro publiczne.

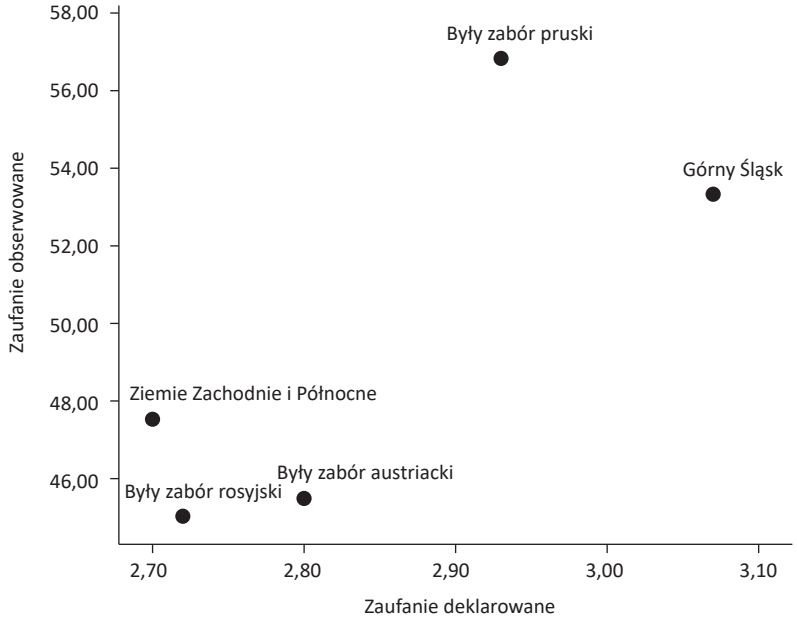

Ryc. 3. Zaufanie w regionach historycznych – dane deklarowane a obserwowane

Źródło: badania własne.

Różnice w deklaracjach studentów odnośnie do zaufania i współpracy w układzie wieś – miasto – metropolia także są nieistotne ze statystycznego punktu widzenia. Największe różnice występują ze względu na zmienną „zaangażowanie" ($p = 0{,}058$): studenci obszarów wiejskich angażują się – zgodnie z deklaracjami – częściej niż mieszkańcy obszarów miejskich. Mieszkańcy tych obszarów wykazali także najwyższą wolę współpracy w grze PG.

Istotną statystycznie i silną ujemną korelacją okazuje się korelacja pomiędzy przeciętnym deklarowanym zaufaniem mieszkańców poszczególnych regionów a wykazaną przez nich wiarygodnością (kwoty przekazu graczy B w grze

w zaufanie). Wcześniejsze badania[7] wskazywały na takie związki, jednak na związki o dodatnim charakterze, a w tym przypadku jest to związek o charakterze ujemnym. Regiony, w których deklarowano wysokie zaufanie, były zarazem regionami, gdzie wiarygodność graczy okazała się najniższa, a tam, gdzie była ona wysoka – deklarowane zaufanie było stosunkowo niskie ($r = –1{,}0$; por. ryc. 4). Stawia to pod znakiem zapytania rzeczywisty kapitał społeczny badanych studentów: ci, którzy deklarują wysokie zaufanie (a jest to istotny i popularny wskaźnik kapitału społecznego), okazują się tymi, którzy są najmniej wiarygodni.

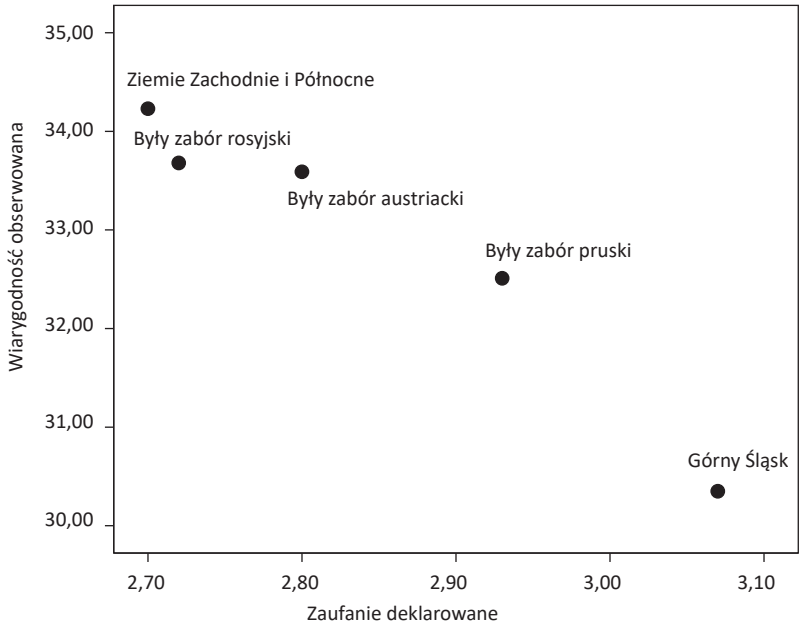

Ryc. 4. Wiarygodność graczy a ich deklaracje zaufania – dane dla regionów

Źródło: badania własne.

W celu oszacowania kapitału społecznego regionów deklarowanego przez badanych, analogicznie jak wcześniej utworzono zmienną syntetyczną na podstawie zmiennych przedstawionych w tab. 2. Wyniki obliczeń przedstawia ryc. 5.

Najwyższy kapitał społeczny – w świetle deklaracji studentów – charakteryzuje Górny Śląsk, niski z kolei dawny zabór rosyjski oraz Ziemie Zachodnie i Północne. Stoi to w sprzeczności z tym, co zaobserwowano w grach (ryc. 2). Wysoki kapitał społeczny – zarówno w świetle danych obserwowanych, jak i deklarowanych – reprezentuje dawny zabór pruski, niski natomiast dawny zabór rosyjski. Z kolei dawny zabór austriacki reprezentuje przeciętne wartości w jednym

[7] Istnieją badania, wskazujące, że pytanie o zaufanie: „Jak sądzisz, czy większości ludzi można ufać?" jest skorelowane z wiarygodnością graczy w grze w zaufanie, czyli z przekazami graczy B, a nie graczy A – por. np.: Glaeser z zespołem (2000) oraz Lazzarini z zespołem (2005); w tym kierunku prowadzone także były analizy w niniejszej pracy.

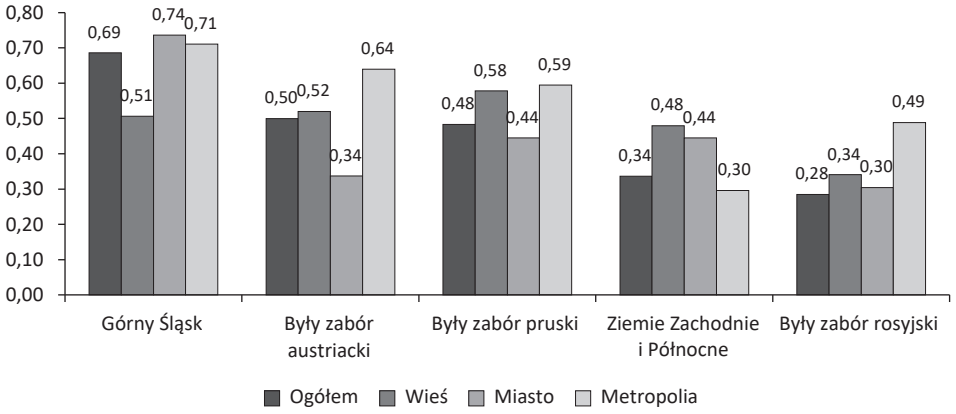

Ryc. 5. Kapitał społeczny w regionach – zmienna syntetyczna na bazie danych deklarowanych

Źródło: badania własne.

i drugim ujęciu. Górny Śląsk wydaje się mieć przeszacowany kapitał społeczny (deklaracje świadczą lepiej niż obserwacje), odwrotnie niż Ziemie Zachodnie i Północne, gdzie zachowanie w grach świadczyło lepiej o kapitale społecznym niż deklarowane postawy.

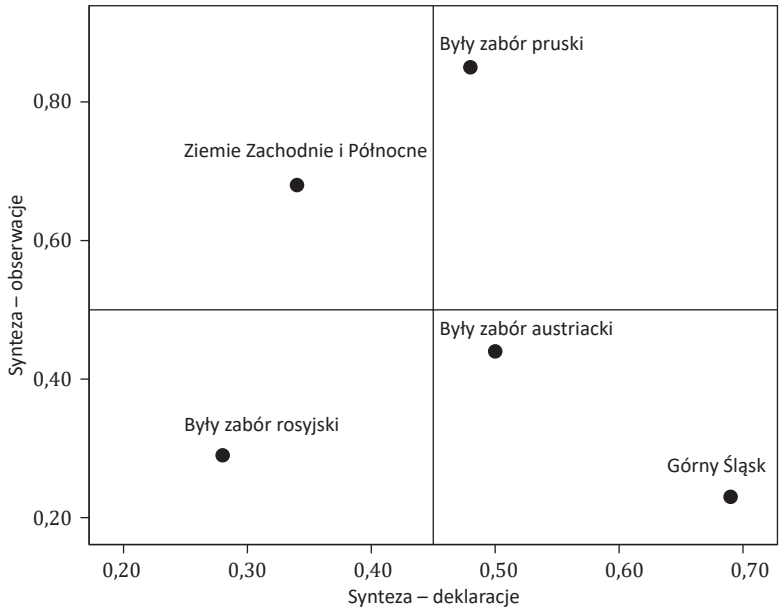

Ryc. 6. Kapitał społeczny regionów – deklaracje a obserwacje

Źródło: badania własne.

Podsumowanie

Celem analiz było przedstawienie wyników badań nad normatywnym aspektem kapitału społecznego wybranej grupy społecznej w kontekście zróżnicowania przestrzennego. Uogólnienie tych wyników na całą populację jest pewnym nadużyciem, jednak – będąc świadomym ograniczeń – dokonać można pewnych porównań z wcześniejszymi badaniami nad kapitałem społecznym Polaków.

Badane regiony okazują się słabo zróżnicowane ze względu na poziom kapitału społecznego mierzony wynikami eksperymentu teoriogrowego. Nie różnią się istotnie statystycznie ani ze względu na poziom współpracy na rzecz dobra wspólnego, ani na poziom wiarygodności. Jedynie ze względu na poziom zaufania studenci z dawnego zaboru pruskiego różnią się od studentów z dawnego zaboru austriackiego, rosyjskiego oraz Ziem Zachodnich i Północnych. Interesujące jest, że różnice te są szczególnie widoczne dla studentów z terenów miejskich, a zwłaszcza metropolii, gdzie istotne statystycznie różnice dotyczyły nie tylko zaufania (dawny zabór pruski – wysokie zaufanie, dawny zabór austriacki i rosyjski – niskie), ale także wiarygodności: tu zaskakująco właśnie mieszkańcy dawnego zaboru austriackiego okazali się najbardziej wiarygodni. Spodziewać się można, że to właśnie tereny miejskie będą mniej zróżnicowane wskutek migracji i ujednolicania się wzorców i norm kulturowych, natomiast różnice będą widoczne na obszarach wiejskich. Brak zróżnicowania występuje także w układzie wiejskość – miejskość, gdy analiza dotyczy całego obszaru Polski. Analiza wskazuje, że różnice w zachowaniach mieszkańców różnych regionów generowane są głównie przez mieszkańców metropolii, nie zaś mieszkańców pozostałych obszarów miejskich i wsi, którzy są często bardziej związani z regionem. To metropolie bardziej różnią się między sobą niż otaczające je obszary.

W tym kontekście można by zadać sobie pytanie: zaufanie czy wiarygodność jest ważniejsza dla oceny zasobów kapitału społecznego? Z jednej strony mamy bowiem ufnych studentów dawnego zaboru pruskiego (a zwłaszcza Poznania i Gdańska, choć mniej wiarygodnych), ale wiarygodnych mieszkańców Krakowa (choć nieufnych). Czy cenniejsza jest w tym kontekście wysoka wiarygodność w nieufnym otoczeniu, czy wysokie zaufanie w mniej wiarygodnym? Dalszych, pogłębionych badań wymagałaby odpowiedź na to pytanie (o ile obiektywnej odpowiedzi na tak postawione pytanie można w ogóle udzielić), jak również próba wyjaśnienia przyczyn takiego stanu rzeczy, gdyż relacje pomiędzy zaufaniem, wiarygodnością i współpracą są bardzo ścisłe i mają charakter sprzężeń zwrotnych. W opinii autorów to wiarygodność jest cechą bardziej sprzyjającą budowaniu kapitału społecznego i regiony, w których jest ona wyższa, mają większe szanse na budowę jego zasobów w przyszłości. Niska wiarygodność w przyszłości skutkować będzie spadkiem zaufania. Nawet wysokie zaufanie, przy niskiej wiarygodności – w perspektywie długofalowej – oznacza wzrost nieufności, gdyż z punktu widzenia ewolucji dobór naturalny sprzyja wtedy nieufnym.

Brak korelacji między wiarygodnością, zaufaniem i współpracą może potwierdzać tezy mówiące o tym, że zaufanie nie jest wcale warunkiem koniecznym, ani nawet wystarczającym do istnienia współpracy, choć jest warunkiem

sprzyjającym. Choć zaufanie uogólnione przywoływane jest w wielu definicjach kapitału społecznego i jest powszechnie przyjmowanym miernikiem tego kapitału, to nie wszyscy uważają go za niezbędny element współpracy, ułatwiający ją i przyczyniający się do podnoszenia dobrobytu. I nie chodzi tu nawet o zaufanie do swoich, które jest przejawem wiążącego kapitału społecznego i w pewnych przypadkach może przynosić negatywne konsekwencje dla ogółu społeczeństwa. Russell Hardin (2009, s. 87–88) uważa, że kapitał społeczny nie jest aspektem zaufania, ani też z konieczności produktem zaufania, ponieważ zarówno sieci kontaktów, jak i kapitał sieciowy, instytucjonalny oraz bardziej ogólny kapitał społeczny są środkami pozwalającymi osiągnąć cele i współpracować nawet przy braku zaufania. Być może nawet największą wartością kapitału społecznego jest fakt, iż zastępuje on relacje oparte na zaufaniu. Piotr Sztompka uważa, że „rozmaite formy zaufania i nieufności (…) tworzą skomplikowany bilans funkcjonalności i dysfunkcjonalności, zarówno dla całego społeczeństwa, jak i jego członków" (Sztompka 2002, s. 321). Nie każde zaufanie jest pozytywne, a nieufność może pełnić pozytywne funkcje, np. racjonalna nieufność wobec niegodnych zaufania. Gdy zaufanie i nieufność są ugruntowane epistemologicznie, wtedy bywają funkcjonalne (tamże, s. 322). Jacek Kochanowicz (2004, s. 68) zauważa, że zaufanie jest jedynie jednym z wymiarów współpracy. Innymi, ściśle związanymi, jednak odrębnymi wymiarami są społeczne umiejętności pracy i funkcjonowania w ramach danej organizacji społecznej. Według Hardina (2009, s. 88) współpraca jest możliwa nawet w przypadku braku zaufania z uwagi na różnorodność narzędzi społecznych, takich jak normy czy instytucje. Umożliwiają ją także normy prawne, nieformalne sposoby kontroli społecznej, zasady moralne, religia czy społeczne normy współpracy i odpowiedzialności (Cook i in. 2005, s. 83–97).

Wiarygodność jest nierozerwalnie związana z zaufaniem jako jeden z jego filarów. Tam, gdzie ludzie są wiarygodni, łatwiej o zaufanie. Według Hardina (2009, s. 24–25) istnieją trzy różne koncepcje zaufania i wszystkie one odnoszą się do pojęcia wiarygodności. Hardin twierdzi nawet, że dotyczą one przede wszystkim wiarygodności, a tylko pośrednio zaufania. Zatem być może wiarygodność i chęć jej podtrzymania jest dla współpracy równie ważna, a nawet ważniejsza niż zaufanie, gdyż stanowi jego filar. Problem ten dostrzegają także Ewa Ambroziak, Paweł Starosta i Jan Jacek Sztaudynger (2016), którzy w swoich analizach nie zawężają kapitału społecznego do zaufania, a poszerzają go o dwa inne składniki – uczciwość (wiarygodność) i ogólną skłonność do niesienia pomocy innym. Zaufanie traktują natomiast jako tylko jeden (choć główny) składnik kapitału współpracy.

Wyniki badań autorskich wskazują, że pomiędzy danymi obserwowanymi a deklarowanymi jest niewiele korelacji. Są one widoczne (choć statystycznie nieistotne) dla zaufania – studenci z dawnego zaboru austriackiego, rosyjskiego oraz Ziem Zachodnich i Północnych deklarują i wykazują w grze niskie zaufanie, natomiast studenci z dawnego zaboru pruskiego i Górnego Śląska deklarują wyższe zaufanie oraz przekazują wyższe kwoty w grze. Dla danych dotyczących współpracy nawet takich współzależności brak. Pewną korelację zauważa się

natomiast dla podziału wieś – miasto – metropolia: studenci z obszarów wiejskich wskazują na wyższe zaangażowanie i przekazują także wyższe kwoty w grze w dobro publiczne niż mieszkańcy miast i metropolii. Zatem wartości wskaźników skonstruowanych w oparciu o typowe pytania, używane m.in. w badaniu „Diagnoza Społeczna" do pomiaru stosunku do dobra wspólnego, nie korelują z wartościami zmiennych zbudowanych na podstawie danych eksperymentalnych. Także klasyczne pytanie o zaufanie: „Czy większości ludzi można ufać?" słabo oddaje poziom zaufania obserwowany w grze w zaufanie. Różny poziom korelacji tych danych w poszczególnych regionach może świadczyć także o tym, że jest ono różnie rozumiane w poszczególnych częściach kraju: pomiędzy deklarowanym zaufaniem a przekazem gracza A w grze w zaufanie istnieje słaba, ale istotna statystycznie dodatnia korelacja dla danych indywidualnych w dawnym zaborze rosyjskim (0,150), a także w układzie ogólnopolskim na terenach wiejskich (0,145) i w metropoliach (0,258); brak tych korelacji dla pozostałych regionów i obszarów miejskich. W dawnym zaborze austriackim obserwuje się dodatnią korelację między odpowiedzią na pytanie o zaufanie a wiarygodnością.

Zaskakujący okazał się ujemny związek pomiędzy deklarowanym zaufaniem i okazaną wiarygodnością graczy, stanowiącą w istocie filar zaufania. Zależność ta dotyczy głównie gmin miejskich. Dla danych agregowanych na poziomie regionów historycznych współczynnik korelacji Spearmana wynosi –0,8 (p = 0,104). Ujemna korelacja między wiarygodnością a deklarowanym zaufaniem obserwowana jest także w podziale wieś – miasto: mieszkańcy metropolii wykazali średnio największe zaufanie, lecz najniższą wiarygodność. Stawia to pod znakiem zapytania wiarygodność podstawowego miernika kapitału społecznego, jakim jest pytanie: „Czy większości ludzi można ufać?", a przynajmniej sugeruje odnosić się do niego z rezerwą.

Analiza porównawcza danych mających swe źródło w obserwacjach z danymi deklaratywnymi pozwala potwierdzić stosunkowo wysokie zasoby kapitału społecznego w dawnym zaborze pruskim, niskie w dawnym zaborze rosyjskim i przeciętne w dawnym zaborze austriackim. Niedoszacowany wydaje się kapitał społeczny Ziem Zachodnich i Północnych (gdy mierzony jest on klasycznie danymi deklarowanymi), a przeszacowany – Górnego Śląska. We wcześniejszych badaniach Działka wskazywano właśnie na niski kapitał społeczny Ziem Zachodnich i Północnych, a wysoki – dawnego zaboru austriackiego (tu poniżej przeciętnego poziomu, choć biorąc pod uwagę wysoką wiarygodność krakowskich studentów – z dobrymi perspektywami na przyszłość). W badaniach eksperymentalnych najwyższe zasoby kapitału społecznego obserwowano w dawnym zaborze pruskim (według Działka są one na niskim poziomie). Zgodne z wcześniejszymi badaniami jest natomiast stwierdzenie niskiego poziomu kapitału społecznego w dawnym zaborze rosyjskim. Niemniej jednak należy zauważyć, że w porównywanych badaniach analizie podlegały odmienne aspekty kapitału społecznego – aspekt normatywny w badaniach autorskich i głównie strukturalny w badaniach Działka. Brak zgodności wyników badań wynika nie tylko z przyjętej metody badawczej. Na zróżnicowane wyniki badań wpływają niewątpliwie także cechy demograficzne badanej grupy. W badaniach autorskich są to osoby,

dla których uwarunkowania historyczne mają niejednokrotnie mniejsze znaczenie niż dla osób starszych.

W opisanych wcześniej badaniach zauważa się różnice na osi centrum – peryferia. W badaniach z użyciem metody eksperymentu różnic tych nie dostrzega się. Widoczne są one tylko w odpowiedzi na jedno pytanie (o zaangażowanie w prace na rzecz społeczności lokalnych). Obserwowane zachowania świadczące o kapitale społecznym regionów Polski wydają się dość jednorodne w obserwowanej próbie badawczej, mimo występowania pewnych różnic w deklaracjach. Podobnie jak w wynikach Diagnozy Społecznej studenci metropolii deklarują wyższe zaufanie niż mieszkańcy pozostałych miast i wsi (także obserwowane zaufanie jest tu wyższe, choć nieistotnie statystycznie), jednak deklarowane zaangażowanie i wrażliwość na dobro wspólne są – inaczej niż w Diagnozie Społecznej – wyższe na obszarach wiejskich niż w metropoliach, na co także wskazują wyniki eksperymentu. Niewielkie różnice pomiędzy wsią i miastem zdają się potwierdzać wniosek z Diagnozy Społecznej, mówiący o tym, że po uwzględnieniu innych czynników, jak wykształcenie, wiek czy dochody, różnice pomiędzy miejscowościami różnej wielkości maleją.

Różnice między regionami są słabo dostrzegalne, również z uwagi na skalę agregacji danych. Inspirowani rezultatami badań nad wynikami wyborów, które zdają się wciąż uwarunkowane przeszłością i związane z przebiegiem granic regionów historycznych, autorzy dokonali analizy korelacji danych agregowanych na poziomie województw. Analizy te wskazują, że istnieje znaczna, istotna statystycznie korelacja pomiędzy obserwowanym zaufaniem (tj. przekazem gracza A w grze w zaufanie) a udziałem głosów oddanych na Bronisława Komorowskiego w II turze wyborów w 2015 r. (r = 0,54, korelacja istotna na poziomie 0,05). Widoczny jest podział na Polskę północno-zachodnią i południowo-wschodnią. Korelacja głosów oddanych na osobę z partii rządzącej z osobami ufnymi jest dość naturalna, a jej wysoka wartość może być skutkiem sytuacji politycznej, która w ostatnich latach znacznie podzieliła społeczeństwo. Może to także oznaczać, że uwarunkowania historyczne mają wciąż znaczenie, choć jest to hipoteza trudna do udowodnienia.

Literatura

Algan Y., Cahuc P., 2010, „Inherited trust and growth", *The American Economic Review*, t. 100, nr 5, s. 2060–2092.

Ambroziak E., Starosta P., Sztaudynger J. (2016), „Zaufanie, skłonność do pomocy i uczciwość a wzrost gospodarczy w Europie", *Ekonomista*, nr 5, s. 647–673.

Bartkowski J., 2003, *Tradycja i polityka: wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i polityczne*, Warszawa: Wydawnictwo Żak.

Bednarek-Szczepańska M., 2013, „Wiejski kapitał społeczny we współczesnej Polsce: przegląd badań i uwagi metodyczne", *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica*, nr 13: „Koncepcje i problemy badawcze w geografii wsi", s. 19–40.

Berg J., Dickhaut J., McCabe K., 1995, „Trust, reciprocity, and social history", *Games and Economic Behavior*, t. 10, nr 1, s. 122–142.

Bourdieu P., 1986, „The forms of capital", w: J.G. Richardson (red.), *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, New York: Greenwood Press.

Brosig-Koch J., Helbach C., Ockenfels A., Weimann J., 2011, „Still different after all these years: Solidarity behavior in East and West Germany", *Journal of Public Economics*, t. 95, nr 11–12, s. 1373–1376.

Coleman J.S., 1988, „Social capital in the creation of human capital", *American Journal of Sociology*, nr 94 (Supplement), s. 95–120.

Cook K., Hardin R., Levi M., 2005, *Cooperation Without Trust?*, New York: Russell Sage Foundation.

Diagnoza Społeczna 2015. Warunki i Jakość Życia Polaków, 2015, Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego.

Działek J., 2011, *Kapitał społeczny jako czynnik rozwoju gospodarczego w skali regionalnej i lokalnej w Polsce*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Działek J., 2014, „Is social capital useful for explaining economic development in Polish regions?", *Geografiska Annaler: Series B, Human Geography*, t. 96, nr 2, s. 177–193.

Fukuyama F., 1997, *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Warszawa – Wrocław: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Glaeser E.L., Laibson D.I., Scheinkman J.A., Soutter C.L., 2000, „Measuring trust", *The Quarterly Journal of Economics*, t. 115, nr 3, s. 811–846.

Gunnthorsdottir A., Houser D., McCabe K., 2007, „Disposition, history and contributions in public goods experiments", *Journal of Economic Behavior & Organization*, t. 62, nr 2, s. 304–315.

Hardin R., 2009, *Zaufanie*, Warszawa: Wydawnictwo Sic!

Herbst J., 2005, *Oblicza społeczeństwa obywatelskiego*, Warszawa: Fundacja Rozwoju Obywatelskiego.

Herbst M., Rivkin S., 2013, „Divergent historical experiences and inequality in academic achievement: The case of Poland", *The Journal of Socio-Economics*, t. 42, s. 1–12.

Isaac R.M., Walker J.M., 1988, „Group size effects in public goods provision: The voluntary contributions mechanism", *The Quarterly Journal of Economics*, t. 103, nr 1, s. 179–199.

Kochanowicz J., 2004, „Trust, confidence, and social capital", w: I. Markova (red.), *Trust and Democratic Transition in Post-Communist Europe*, New York: OUP/British Academy.

Kowalski M., 2004, „Regionalne zróżnicowanie zachowań wyborczych Polaków w latach 1989–2001", w: T. Markowski (red.), *Przestrzeń w zarządzaniu rozwojem regionalnym i lokalnym*, t. 211 (Biuletyn), Warszawa: KPZK PAN.

Lazzarini S.G., Madalozzo R., Artes R., Siqueira J.D.O., 2005, „Measuring trust: An experiment in Brazil", *Brazilian Journal of Applied Economics*, t. 9, nr 2, s. 153–169.

Łopaciuk-Gonczaryk B., 2012, „Mierzenie kapitału społecznego", *Gospodarka Narodowa*, t. 1–2 (245–246), s. 1–24.

Markowska-Przybyła U., Ramsey D., 2014, „A game theoretical study of generalised trust and reciprocation in Poland: I. Theory and experimental design", *Operations Research and Decisions*, nr 3, s. 59–77.

Markowska-Przybyła U., Ramsey D., 2015, „A game theoretical study of generalised trust and reciprocation in Poland: II. A description of the study group", *Operations Research and Decisions*, nr 2, s. 51–73.

Putnam R.D., 1995, *Demokracja w działaniu: tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Kraków: Wydawnictwo Znak.

Rosenthal R.W., 1973, „A class of games possessing pure-strategy Nash equilibria", *International Journal of Game Theory*, t. 2, nr 1, s. 65–67.

Sapienza P., Zingales L., Guiso L., 2006, „Does culture affect economic outcomes?", *Journal of Economic Perspectives*, t. 20, nr 2, s. 23–48.

Starosta P., Frykowski M., 2012, „Kapitał społeczny – podstawy teoretyczne", w: P. Starosta (red.), *Zróżnicowanie zasobów kapitału ludzkiego i społecznego w regionie łódzkim*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Szafraniec K., 2006, „Optymizm/pesymizm jako mentalne postawy odporności/podatności na bezradność", w: K. Szafraniec (red.), *Jednostkowe i społeczne zasoby wsi*, Warszawa: IRWiR PAN.

Sztompka P., 2002, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków: Wydawnictwo Znak.

Szul R., 2003, „Wpływ uwarunkowań historycznych na zachowania wyborcze. Refleksje nad geografią wyborczą Polski i Hiszpanii", w: M. Kowalski (red.), *Przestrzeń wyborcza Polski*, Warszawa: PTG.

Śleszyński P., 2010, „Wybory do Parlamentu Europejskiego 2009. Uwarunkowania zachowań wyborczych i tendencje zmian", *Samorząd Terytorialny*, nr 3, s. 5–17.

Tabellini G., 2010, „Culture and institutions: Economic development in the regions of Europe", *Journal of the European Economic Association*, t. 8, nr 4, s. 677–716.

Trutkowski C., Mandes S., 2005, *Kapitał społeczny w małych miastach*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Zarycki T., 2015, „The electoral geography of Poland: Between stable spatial structures and their changing interpretations", *Erdkunde*, t. 69, nr 2, s. 107–124.

Żukowski T., 2007, „Kapitał społeczny w Polsce lokalnej. Przestrzenne zróżnicowanie na początku XXI w.", w: E. Leś, M. Ołdak (red.), *Przedsiębiorstwo społeczne w rozwoju lokalnym*, Warszawa: Collegium Civitas Press.